

T.39

37  
~~JAWNE~~  
~~POSIENIE~~  
Egz. pojed.

**Podstawa**  
Ustawa z dnia 22 stycznia 1939 roku  
art. 25 ust.3 pkt 1  
(Dz. U. RP Nr 11 poz. 95)  
2008 -01- 03  
Kwól  
podpis

W N I O S K I

z przebiegu trzeciej wizyty papieża Jana Pawła II w Polsce  
/na naradę w Serocku w dniu 17.06.1987 r.

GŁÓWNY ZARZĄD WP  
Nr PE 10222  
Wydano dn. 22.06.87 r.  
Ask. / / Zał. / /  
(V) (V)

Towarzysze!

- Trzecia wizyta Jana Pawła II w Polsce miała znaczący wymiar polityczny i społeczny, wewnętrzny i międzynarodowy. Świadomi jednakże, iż obok pozytywów niesie ona określone zagrożenia - z dużym wyprzedzeniem rozpoczęliśmy w siłach zbrojnych stosowną pracę ideowo-wychowawczą, polityczno-propagandową i organizacyjną. Jako cel główny postawiliśmy utrzymanie podczas wizyty wysokiego stanu moralno-politycznego i dyscypliny, a także zneutralizowanie niekorzystnego wpływu atmosfery wzmożonej religijności oraz klerykalnych nacisków.
- W kwietniu ub.r. przyjęliśmy długofalowy program intensyfikacji wychowania światopoglądowego w siłach zbrojnych. W marcu br. natomiast przyjęliśmy i wdrożyliśmy na mocy Wytycznych szefa GZP WP - konkretną koncepcję działania związaną z pobytem papieża.
- Przygotowania do wizyty realizowaliśmy w dwóch zasadniczych płaszczyznach:
  1. polityczno-organizacyjnej - przeprowadziliśmy m.in. konsultacje studyjne w jednostkach wojskowych leżących na trasie wizyty; sprawdzaliśmy stan realizacji wspomnianych wytycznych, a także przedsięwzięć zabezpieczająco-osłonowych. Obyliśmy grę decyzyjną z kierowniczym aparatem politycznym sił zbrojnych oraz szereg spotkań z aktywnym

partyjno-politycznym i dowódczym różnych szczebli. Na zebraniach POP podjęty został temat ideologicznej i światopoglądowej tożsamości partii, stawiano zadania indywidualne. Zorganizowano system wzmożonego nadzoru służbowego.

2. szkoleniowo-propagandowej - we wszystkich grupach i profilach szkolenia partyjnego, szkolenia politycznego kadry oraz żołnierzy realizowaliśmy w znacznym wymiarze godzinowym stosowne tematy z zakresu problematyki światopoglądowej i religioznawstwa. Dla wsparcia i ukonkretnienia działalności informacyjnej i lektorskiej powołany został Centralny Ośrodek Propagandy oraz Zespół Ekspertów GZP-WP. Aktyw propagandowy jednostek wsparliśmy słuchaczami ostatnich lat Wojskowej Akademii Politycznej. Przeprowadzona została w maju akcja "Dni żołnierskich spotkań" na temat polityki wyznaniowej państwa, jej uwarunkowań ideowych, społecznych i politycznych. Wydaliśmy 15 materiałów problemowych z zakresu zagadnień światopoglądowych, aktywnie działała Redakcja Wojskowa PR /4 audycje/, prasa i czasopisma wojskowe zamieściły na swych łamach bogaty wachlarz tematów /prasa centralna - 40 publikacji, OW i RSZ - blisko 100/.

- W okresie wizyty z dużą intensywnością prowadzona była działalność polityczno-wyjaśniająca. Bardzo istotną, skuteczną formą pomocy dla aparatu partyjno-politycznego w pracy z kadrą i żołnierzami, były - opracowywane co najmniej dwukrotnie w ciągu doby przez Zespół Ekspertów GZP WP - informacje zawierające wykładnię i naszą interpretację wystąpień papięża, komentarze dotyczące przebiegu wizyty. Łącznie powstało 20 takich informacji. Dzięki sprawnemu funkcjonowaniu syste-

mu teleksowego przekazu, materiały te bardzo szybko docierały do adresatów - a zatem miały wysoki walor aktualności. Zapewniono jednocześnie operatywny obieg informacji o nastrojach środowisk wojskowych.

- Zakładane cele pracy ideowo-wychowawczej związanej z wizytą zostały w siłach zbrojnych osiągnięte. Kadra zawodowa, żołnierze służby zasadniczej i pracownicy wojska zachowali wysoce godną postawę. Mundur wojskowy nie był obecny na żadnej z uroczystości, nie mieliśmy też przypadków demonstrowania klerykalizmu. Na szczególne podkreślenie zasługuje postawa marynarzy ORP "Mewa" podczas bezpośrednich kontaktów z papieżem na okręcie. Zachowywali się oni w sposób właściwy, regulaminowy i taktowny, nie było klęknięcia i całowania w rękę.
- Kadra zawodowa i żołnierze - zarówno wewnątrz instytucji i jednostek, jak też na zewnątrz - prezentowali wysokie zdyscyplinowanie. Nie notowaliśmy rażących przypadków łamania regulaminów, mniej było niż na co dzień - "drobniejszych" uchybień. Zdał egzamin system wzmożonego nadzoru w wojsku. Sprawnie funkcjonowały powołane zespoły i grupy specjalne.
- Planowo, re wzmożonym rytmem, toczyło się życie w jednostkach. Realizowane były, przy dużym zaangażowaniu wszystkich grup osobowych, programowe zajęcia szkoleniowe i prace. Czas wolny żołnierzy wypełniony był bogatym, atrakcyjnym programem kulturalno-rozrywkowym i rekreacyjnym.
- Utrzymaliśmy w siłach zbrojnych wysoką dynamikę działalności partyjnej. Godny podkreślenia jest fakt, że w dniach papies-

skiej wizyty przyjęliśmy do partii ponad stu nowych kandydatów. Wizyta nie wyhamowała procesu wdrażania na gruncie wojska uchwał IV Plenum KC PZPR.

- Godna podkreślenia jest wysoka dyspozycyjność aktywu partyjnego spośród kadry w czynnej służbie wojskowej oraz byłych żołnierzy zawodowych. Umożliwiało to "alarmowe" zmobilizowanie - na zapotrzebowanie władz polityczno-administracyjnych i organów spraw wewnętrznych - ponad 4,5 tys. aktywistów, w tym 2,5 tys. w Warszawie, do działań specjalnych związanych z pobytem papieża.

- Zainteresowanie kadry, żołnierzy służby zasadniczej i pracowników wojska przebiegiem wizyty można określić generalnie jako umiarkowane - ciekawość bez ekscytacji. Stosunkowo szybko postępował proces spadku tego zainteresowania. Przy obowiązującej zasadzie dobrowolności - transmisje uroczystości kościelnych w godzinach popołudniowych oglądał niewielki odsetek żołnierzy. Kadra zawodowa, zwłaszcza starsza, z uwagą śledziła treści wystąpień i homilii papieskich, analizując je głównie w aspekcie negatywnych akcentów i aluzji politycznych. Wnikliwie obserwowano też zachowania, nastroje i postawy społeczeństwa.

- Bardzo dobrym przyjęciem wśród kadry i żołnierzy spotkało się wystąpienie I sekretarza KC PZPR gen. armii Wojciecha Jaruzelskiego na Zamku Królewskim; było politycznie głębokie, akcentowało najważniejsze dla Polski problemy wewnętrzne i międzynarodowe, w sposób godny i jednoznaczny prezentowało polską rację stanu. W opinii aktywu, przemówienie papieża odcinało się na tym tle niekorzystnie, było zawile, wykrętne,

zawierało elementy reaganowskich tez o pokoju i prawach człowieka.

- Pewne ogólniejsze wnioski nasuwają się z analizy wystąpień i homilii papieża na trasie pielgrzymki. Pod względem politycznej wymowy, wyraźnie zarysowały się dwa etapy, granicą była Częstochowa i rozmowy K. Barcikowskiego. Treść homilii w pierwszym etapie znamionowała, że Kościół wyraźnie chce występować z pozycji rzecznika społecznych oczekiwań, a jednocześnie swym autorytetem wspierać poczynania ekstremy politycznej, obarczać władzę wszelką odpowiedzialnością za plagi społeczne oraz niepowodzenia gospodarcze. W drugim etapie - wystąpienia papieskie były politycznie stonowane, brak było jednak jednoznacznych akcentów świadczących o dostrzeganiu wysiłków władzy na rzecz porozumienia narodowego, stabilizacji społecznej i gospodarczej.
  
- Wizyta zakończyła się mocnym akcentem ze strony naszego kierownictwa - wystąpieniem I sekretarza KC PZPR gen. armii Wojciecha Jaruzelskiego na lotnisku. Wiele zawartych w nim stwierdzeń stanowiło celną ripostę na pozareligijne wątki papieskich wystąpień i homilii. Z pełną aprobatą odniesiono się do fragmentów przemówienia dotyczących socjalistycznego rozwoju Polski, zbieżności odnowy i demokratyzacji życia w kraju z pozytywnym nurtem przemian dokonujących się w innych państwach socjalistycznych oraz wspólnej odpowiedzialności wszystkich Polaków - wierzących i niewierzących - za pomyślną przyszłość Ojczyzny.
  
- Wysoko oceniono w środowiskach wojskowych ceremoniał morski powitania papieża na Westerplatte, a także propagandowe wa-

lory komentarza w czasie telewizyjnej transmisji. Pozytywny był odbiór tej ceremonii w społeczeństwie.

- Zróżnicowane są opinie środowisk wojskowych dotyczące działalności środków masowego przekazu, zwłaszcza TV, w dniach wizyty papieża. Dobrze oceniono sposób informowania i relacjonowania przebiegu kolejnych etapów wizyty, w tym ograniczenie do programów lokalnych bezpośrednich transmisji większości uroczystości. Nieodosobnione były jednocześnie głosy, że program TV jest nieatrakcyjny, nie stanowi alternatywy ani przeciwwagi dla eksponowanych treści religijnych. Aktyw partyjny podkreśla przy tym, że sposób prezentacji problematyki wizyty w niektórych publikatorach /np. "Teleekspres", "Życie Warszawy"/ budził wiele do życzenia pod względem przestrzegania pryncypiów klasowych.
- W społeczeństwie wizyta Jana Pawła II wzbudziła zrozumiałe, duże zainteresowanie. W ostatnich tygodniach było ono metodycznie podsycane przez duchowienstwo. Wydaje się, że nie spełniły się szacunki Episkopatu dotyczące liczebności wiernych uczestniczących w poszczególnych imprezach. Wymownym potwierdzeniem trafności tego spostrzeżenia wydaje się fakt nasilenia przez kler parafialny w połowie wizyty akcji na rzecz poprawienia frekwencji na spotkaniach z papieżem, nakłaniania wiernych, zwłaszcza dzieci, do uczestnictwa w obrzędach religijnych na trasie papieskiej pielgrzymki - nawet pod groźbą oceny niedostatecznej z religii, lub "grzechu śmiertelnego".
- Inny niż w latach 1979 i 1983 był charakter zainteresowania przebiegiem wizyty. Było ono wtedy dynamiczniejsze, grani-

czące niemal - zwłaszcza podczas pierwszej wizyty - z euforią. Dawało się to zaobserwować na poszczególnych imprezach religijnych, a także trasach przejazdu papieża. Obecnie tej euforii nie ma. Cóż - to już trzecia wizyta, a zatem widok papieża już trochę spowszedniał.

- Odrębnego potraktowania wymaga problem wpływu pobytu papieża w Polsce na postawy młodzieży. Podobnie jak w 1983 r. - w trakcie obecnej wizyty kler postawił na to środowisko. W zgromadzeniach religijnych młodzież reprezentowana była znacząco. Liczyć się musimy [REDAKCYJNA] z dalszym nasileniem działań Kościoła na rzecz rozszerzania i pogłębiania religijności wśród młodzieży, a zatem wśród przyszłych naszych żołnierzy - poborowych i przedpoborowych. Weźmiemy to pod uwagę w naszej pracy ideowo-wychowawczej.

- Z wizytą papieża w Polsce pewne nadzieje wiązała ekstrema polityczna. Realizacja jej zamysłów zademonstrowania swej obecności i wpływów w społeczeństwie - wypadła bardzo blado, w postaci pojedynczych przypadków rozwijania transparentów i haseł, okrzyków, podnoszenia rąk w znanym geście, czy spektakularnych prób w Krakowie i Gdańsku. Siły milicyjne bez trudu przywracały porządek, zaś społeczeństwo poprzez swą obojętność pokazało ekstremie, że nie tędy droga. Jest to wymowny i jednoznaczny dowód malejącej roli i ograniczania się społecznej bazy poczynań ekstremy.

- Charakterystyczny był sposób prezentacji przebiegu wizyty przez zachodnie środki masowego przekazu. Zachodnia propaganda karmiła swe społeczeństwa obrazami mającymi wskazywać na istnienie i aktywność sił antypaństwowych /grupki z hasła-

mi "prosolidarnościowymi"/, eksponowała mundur milicyjny jako element towarzyszący wizycie. W tym miejscu cisną się nieodparcie zacytowane niegdyś przez gen. armii Wojciecha Jaruzelskiego słowa Gombrowicza: "Bóg w Polsce służy za pistolet, z którego strzela się do władzy".

### Towarzysze!

- Przed nami wiele pracy dla złagodzenia negatywnych skutków wizyty w świadomości społecznej. Niezbędna jest "odtrutka", akcje rekompensujące wrażenie rozszerzającego się wpływu Kościoła na życie społeczne w kraju, masowe imprezy o wymowie patriotycznej. Wojsko deklaruje ze swej strony możliwość zorganizowania w najbliższych miesiącach na terenie wybranych miast uroczystych promocji absolwentów wyższych szkół oficerskich - które swoją świeżością i widowiskowym ceremoniałem winny przytłumić pamięć o wizycie.
- W pracy wychowawczej z kadrą, zwłaszcza młodą, żołnierzami służby zasadniczej, podchorążymi SPR i pracownikami wojska, zwrócimy uwagę na pogłębienie wiedzy marksistowsko-leninowskiej, szczególnie tych jej elementów, które stały się obszarem bezpośrednich polemik ze strony papieża:
  - teorii rozwoju społecznego i walki klasowej,
  - antropologii marksistowskiej, zwłaszcza od strony determinantów losu człowieka, roli pracy w kształtowaniu człowieka,
  - problemu wolności i godności człowieka,
  - problemu praw człowieka i solidarności społecznej.
- W ciągu najbliższych miesięcy będziemy stopniowo nasilać



polemikę ideową z tezami prezentowanymi przez papieża na łamach wojskowych środków masowego przekazu. Będziemy szukać płaszczyzn ideowej i politycznej konfrontacji z kościołem - takich, które przysporzyć nam mogą zwolenników. A więc nie na zasadzie walki z religią, lecz walki z klerykalizmem. Przewidujemy m.in. rozpracowanie i podjęcie następujących tematów:

- marksistowska i kościelna interpretacja walki o pokój;
  - kościelna interpretacja pojęcia "solidarność";
  - problem pracy i godności człowieka;
  - marksistowska interpretacja wszystkich aspektów polskiej historii poruszonych w homiliach papieża;
  - nauka-kultura-kościół /krytyczna analiza/;
  - problem ubóstwa w doktrynie i historii Kościoła.
- Kontynuować będziemy realizację programu aktywnego wychowania światopoglądowego. Finalizowane są prace nad opracowaniem ceremoniału obrzędowości świeckiej, który - jak zakładamy - stanowić będzie konkurencyjną przeciwwagę dla ceremoniału kościelnego.
- Przystąpimy też niezwłocznie do likwidowania wszelkich ewentualnych nieszczelności naszego systemu ochronnego przed możliwością klerykalnych oddziaływań na środowiska wojskowe.
- Jednym z głównych zadań w przewyciężaniu negatywnych skutków wizyty papieża winno być zintensyfikowanie pracy wychowawczej z młodzieżą. Należałoby skutecznie zainspirować socjalistyczne związki młodzieży do aktywnego uczestnictwa w rozwoju świeckiej kultury i obyczajowości.

- Wojsko planuje szeroki swój udział w pracy wychowawczej z młodzieżą podczas akcji letniej. Przygotowujemy kadrę i aktyw żołnierski do spotkań na koloniach i obozach - wyjdziemy z kilkoma tematami z zakresu problematyki patriotyczno-obronnej, społecznej i gospodarczej, a m.in.:

- istota "Planu Jaruzelskiego",
- powinności młodego pokolenia w rozwoju socjalistycznej Polski,
- tradycje tolerancji religijnej i laicyzacji życia społecznego w Polsce.

Prowadzone będą, wspólnie z organizacjami społecznymi i paramilitarnymi, zawody sportowo-obronne, konkursy z zakresu problematyki patriotyczno-obronnej, marszów patrolowych itp.

Organizować będziemy dla wypoczywającej młodzieży "Dni otwartych koszar", udostępniemy do zwiedzania sale tradycji oraz bazę szkoleniową i socjalną.

Oddelegujemy do pracy na obozach harcerskich ok. 2 tys. kadry i żołnierzy - członków Wojskowych Kręgów instruktorów ZHP.

ZARZĄD I  
GŁÓWNEGO ZARZĄDU POLITYCZNEGO WP

Opracowano na podstawie materiałów  
własnych i Zarządu II.

